

Jeśli chodzi o Włochy, kraje wasalskie i okup., to tam jeszcze mniej jest nadziei na popieranie ewent. partyzantów niem.--

Londyński "Observer" stwierdza, że Hitler świadomie czyni wszystko, co w jego mocy, by nie dopuścić w Niemczech do władzy rządu, któryby podpisał kapitulację. Właśnie on zmierza do wprowadzenia w Niemczech zupełnej anarchii. Rozczłonkowanie Niemiec bynajmniej nie stanowi części programu, uchwalonego przez sojuszników na konferencji w Teheranie. Przewidziano wprowadzić na niej podział Niemiec na trzy strefy okup., mianowicie ros., ameryk. i bryt., oraz okrojenie Niemiec od wschodu. Reszta Niemiec ma jednak stanowić całość, podlegającą jednemu rządowi. Plany sojusz. przewidują nowy rząd, ale nie rząd hitlerowski, który obejmie władzę nad Niemcami.--

Tyle autor artykułu w "Observerze". Londyńskie koła polityczne stwierdzają, że wielkim zagadnieniem, wyłaniającym się na tle wydarzeń lipcowych nie jest, gdzie i kiedy Niemcy zostaną rozbite, tylko czy wogóle jakieś Niemcy zostaną. O to, by Niemcy nie istniały starają się nie narody zjednoczone, ale sam Hitler.--